

SŁOWO POLSKIE

CZY
TE
MIĘ

Rok VI. Nr 34 (1530)
Wydanie A

Sobota, dnia 3 lutego 1951 r.

Dziś 6 stron
Cena 15 groszy



W myśli waszyngtońskich instrukcji — rząd francuski użył niemieckich jeńców wojennych jako „mięsa armatniego” we francuskiej Legii Cudzoziemskiej, wysyłając ich do walki z narodem wietnamskim. Wielu z tych niemieckich „ochotników”, przekonawszy się naocznie, że naród wietnamski broni słuszej sprawy, zaprzestało walki. Porzucili oni szeregi najemnej armii kolonizatorów i wrócili do ojczyzny, gdzie włączyli się do pokojowego budownictwa NRD. Na zdjęciu — dwaj b. żołnierze Legii Cudzoziemskiej opowiadają kolegom z brygady młodzieżowej w wielkiej fabryce o swych przeżyciach i ostrzegają przed dawananiem posłuchu wszelkim werbownikom „mięsa armatniego”.

(Foto Illus)

Jako wyraz solidarności z oświadczeniem Rządu młodzież powiatu oławskiego podejmuje zobowiązania

OLAWA. (St.S.) Oświadczenie Rządu w sprawie likwidacji stanu tymczasowości w administracji kościelnej na ziemiach zachodnich odbiło się głośnym echem wśród szerokiego rzeszy młodzieży ZMP-owskiej i nie zorganizowanej.

Młodzież w pow. oławskim z radością przyjęła oświadczenie Rządu. Na licznych zebraniach i masówkach, które odbyły się w zakładach pracy, szkołach, wsiach i w spółdzielniach produkcyjnych, młodzież uchwałała rezolucje, solidaryzując się z oświadczeniem Rządu RP.

„Młodzież wiejska z gm. Nowy Otok, pisze w swej rezolucji:

„Solidaryzujemy się z całą ludzkością, walczącą o pokój — i popieramy w całej rozciągłości oświadczenie Rządu RP, likwidujące stan tymczasowości w administracji kościelnej na ziemiach zachodnich, utrzymywane przez Wa-

tykan, a idący na rękę burzycielom pokoju.

Potępimy antypaństwową działalność wroga Państwu Ludowemu części kleru. Piętnujemy zbrodnie księży Oborskich i Gadowskich, którzy splamili sutannę kapłańską”.

Dla zmanifestowania solidarności z oświadczeniem Rządu, młodzież z pow. oławskiego podejmuje liczne zobowiązania produkcyjne. I tak np. młodzi robotnicy PGR-u Polwica (zespół Jakubowice) postanowili zlikwidować analfabetyzm na swoim terenie do 1-go maja br., oraz przeprowadzić zbiórke 3.000 kg złomu — przeznaczając uzyskane za złom pieniądze na pomoc dzieciom walczącej Korei.

Młodzież z gr. Niwniki zobowiązała się podnosić stale swój poziom ideologiczny i dołożyć wszelkich starań do powstania we wsi spółdzielni produkcyjnej.

„O co walczymy?” — pytają żołnierze USA

Naród amerykański przeciwny wojnie w Korei

NOWY JORK. (PAP). Nawet najbardziej reakcyjne dzienniki w Stanach Zjednoczonych nie są w stanie ukryć nastrojów antywojennych narodu amerykańskiego. Niedawno ukazało się w prasie oświadczenie szeregowca Jacksona, który przybył do Stanów Zjednoczonych na urlop z Korei. Jackson stwierdził, że żołnierze amerykańscy w Korei „pytają się o co walczą i dlaczego są w Korei, a nikt z nich nie jest zainteresowany w wojnie”.

Dziennik „American News” w Aberdine (północna Dakota) zamieścił list pani Jones, która zadaje pytanie, dlaczego Truman jest wiecznie uśmiechnięty, skoro miliony Amerykanów nie mają żadnego powodu do radości. Jones pyta, dla czego podlegające wojnie nie walczą sami i nie narażają się sami na kule?

Dziś wielki wiec

Okręgowa Rada Zw. Zaw. Zarząd Wojewódzki ZMP i Zarząd Wojewódzki Ligi Kobiet zwołują 3 lutego o godz. 13.30 w sali ORZZ, ul. Mazowiecka 17,

WIELKI WIEC PROTESTACYJNY

przeciw dekretowi rządu francuskiego, zabraniającemu działalności na terenie Francji trzem międzynarodowym organizacjom demokratycznym: Światowej Federacji Zw. Zaw., Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet i Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

Robotnicy, kobiety i młodzież m. Wrocławia, stawiają się licznie, by zmusić faszystowski rząd Plevana do cofnięcia tej haniebnej decyzji. Na wiecu przemawiać będą: wiceprzewodniczący CRZZ dr. Aleksander Burski, przedstawiciele ZMP i LK.

Eisenhower daje broń mordercom z Oradur

PARYŻ. (PAP). W Radzie Republiki odbyła się dyskusja nad sprawą budżetu min. spraw zagranicznych na rok 1951. Deputowany komunistyczny — Sougieres — poddał ostrej krytyce politykę za granicą rządu, demaskując jej antyludowy i antydemokratyczny charakter.

W grudniu 1944 r. — powiedział on — Francja zawarła ze Związkiem Radzieckim układ o sojuszu i wzajemnej pomocy. Układ ten gwarantuje bezpieczeństwo Francji. A coż się dzieje dzisiaj? Dzisiaj generał amerykański Eisenhower oświadcza, że „armia niemiecka nie utraciła swego honoru!”, dzisiaj zamierza się dać broń w ręce morderców ludności Oradur.

Jesteśmy przekonani — zakończył mowę — że lud francuski w narodowym plebiscycie w sprawie remilitaryzacji Niemiec potępi politykę, która podporządkowała Francję Sta-

Warszawa. Zarząd Główny PCK informuje, że Walny Krajowy Zjazd odbędzie się w Warszawie w dniach 3 i 4 lutego r.b., a nie jak mylnie podano w dn. 4 i 5 lutego. Początek obrad dnia 3.II.br. o godz. 10 rano.

Batavia. We wschodniej części wyspy Sumatry, wybuchł wielki strajk robotników rolnych. W strajku tym bierze udział przeszło 130 tysięcy robotników, którzy domagają się zwiększenia płac i poprawy warunków pracy.

Umacnia się sojusz robotniczo-chłopski Walka o nową, socjalistyczną wieś bojowym zadaniem Związku Młodzieży Polskiej

Uchwała Plenum Zarz. Głównego ZMP o wzmożeniu pracy na wsi

WARSZAWA. (PAP). Plenum Zarządu Głównego Związku Młodzieży Polskiej w dniu 28 stycznia br. przyjęło uchwałę o wzmożeniu pracy ZMP na wsi.

Uchwała ta głosi m. in. że: „Podstawowym zadaniem ZMP jest pomocnik Związku Młodzieży Polskiej w pracy na wsi — jest umocnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego”.

Jednak pomimo ożywienia pracy ZMP na wsi, pomimo pewnych osiągnięć w ważnych kampaniach politycznych i gospodarczych na wsi oraz pomimo przyjęcia w ciągu ostatnich 5-ciu miesięcy do ZMP 51 tysięcy nowych członków spośród młodzieży wiejskiej — działalność ZMP na wsi jest jeszcze wysoce niezadowolająca.

Podkreślając, że wobec stawianych przez Partię poważnych zadań, konieczne jest szybkie przezwyciężenie braków i niedomagań, Zarząd Główny ZMP poleca:

I. Rozwinąć szeroko polityczną pracę uświadamiającą na wsi. Organizacja ZMP-owska winna pracować uścisnie nad podniesieniem świadomości politycznej młodzieży wiejskiej, zaznajamiając ją z istotą walki klasowej na wsi, mobilizując do walki o wypełnienie Planu 6-letniego. Śmiało i szeroko zaprowadzać ZMP-owców na wsi i całą młodzież chłopską z ideo-

logią ZMP, z marksizmem i leninizmem.

W związku z zadaniami, jakie stawia przed rolnictwem Plan 6-letni, uchwała plenum Zarządu Głównego ZMP poleca:

II. Zwiększyć udział organizacji ZMP-owskich.

Organizacje ZMP powinny aktywnie uczestniczyć w przygotowaniach i w przeprowadzeniu wszystkich prac rolnych. W szczególności zaś propagować nowoczesne metody gospodarowania jak m. in.: płodozmian, silosy, orki z przedplużkiem, siew rzędowy oraz różne formy prac zespołowych, jak wspólne uprawy pastwisk itp.

III. Mobilizować siły młodzieży na front socjalistycznej gospodarki na wsi.

Związek Młodzieży Polskiej powinien usilnie pomagać Partii w rozwoju oraz gospodarczym i organizacyjnym umocnieniu spółdzielni produkcyjnych, POM-ów i PGR-ów.

ZMP powinien mobilizować młodzież PGR i POM do wykonania zadań produkcyjnych, poprzez inicjowanie i organizowanie współzawodnictwa, tworzenie brygad i ogniw produkcyjnych, np. brygad wysokiego urodzaju, zespołów, dokładnej orki itd.

(Dokończenie na stronie 2-iej)

Górnicy, metalowcy, budowlani osiągają wspaniałe sukcesy produkcyjne

Współzawodnictwo zobowiązaniowe umożliwia podnoszenie wydajności pracy

WARSZAWA. (PAP). — Współzawodnictwo zobowiązaniowe staje się ruchem, mobilizującym masy pracujące do wzmożenia pracy nad szybszym wykonaniem zadań drugiego roku Planu 6-letniego. Ruch ten w tysiącach zakładów pracy wyzwał nowe siły wytwórcze, daje wspaniałe możliwości ciągłego podnoszenia wydajności pracy.

WSPÓLZAWODNICSTWO BUDOWLANE W STOLICY

W stolicy masowo przystępują do współzawodnictwa zobowiązaniowego robotnicy budowlani.

W PBP nr 9, robotnicy z grupy ciesielskiej Władysława Chudka postanowili w ciągu pierwszego półrocza br. wykonać przeciętnie 220 proc. normy. Grupa betoniarzy Tadeusza Sierpińskiego osiągała ma do 1 czerwca br. średnio 200 proc. normy. Podobne zobowiązania podjęły: brygada murarska Wacława Madejskiego i betoniarzy Czesława Osłińskiego z PBP nr 1.

TYSIĄCE TON WĘGLA

Górnicy kopalń Zagłębia Krakowskiego, podnieśli w styczniu wydajność swej pracy średnio o 15 proc.

W kopalni „Bierut” 22 ze spół filarowe, wydobyły w styczniu dodatkowo ponad 1.500 ton węgla. Czołowe miejsce wśród tych zespołów zajęła 6-osobowa brygada Franciszka Bałki.

Poważne przekroczenie zobowiązań uzyskali także górnicy kopalni „Sobieski”, którzy w styczniu wydobyli ponad plan 2.000 ton węgla. Produkcję zespół górnika Kaszowskiego wyrobił 160 proc. normy.

Około 8 tys ton węgla wydobyli dodatkowo górnicy kopalni „Brzeszcze”, gdzie najlepsze wyniki osiągnął górnik

Korbel. O równie poważnych sukcesach meldują załogi kopalni: „Jan Kanty”, „Artur”, „Zbyszek”, „Janina”.

WSPÓLZAWODNICSTWO METALOWCÓW

Żołnierze inowrocławskiej Fabryki Sprzętu Rolniczego podjęli cenne zobowiązania zespo-

łowe i indywidualne. M. in. robotnicy blacharni postanowili produkować miesięcznie 47 parników ponad plan, a robotnicy stolarni i montaźni wykonywać będą miesięcznie dodatkowo po 5 wialni. Jednocześnie załoga blacharni przystąpiła do współzawodnictwa w oszczędzaniu materiałów. Przez zmniejszenie o 2 proc. ilości odpadków wygosparuje ona w ciągu roku 45 tys. zł.

Zdaniem brytyjskiego ministra

Okupacja Anglii

przez wojska USA jest konieczna

LONDYN. (PAP). 31 stycznia w izbie deputowanych członek parlamentu, labourysta Fred Longden, prosił ministra obrony o informacje w sprawie konieczności amerykańskich sił zbrojnych, stacjonujących w Anglii. Odpowiedź udzielił minister lotnictwa — Henderson, który stwierdził, że w Anglii

znajduje się około 1.500 marynarzy floty wojennej USA, 15 tysięcy amerykańskich lotników oraz personel pomocniczy. Na pytanie, jak długo ma trwać ta ponijająca okupacja, Henderson odpowiedział, że amerykańskie siły zbrojne pozostaną w kraju „dopóki, dopóki będzie to konieczne”.

Jeszcze jedną klęskę ponieśli Amerykanie Załamala się ofensywa wojsk Mac Arthura na froncie koreańskim

PEKIN. (PAP). Korespondent Agencji Nowych Chin donosi z Seulu:

Gdy delegacja amerykańska w ONZ wywierała nacisk na satelitów Stanów Zjednoczonych i drogą szantażu starała się uniemożliwić rokowania pokojowe; — wojska Mac Arthura w Korei rozpoczęły 25 stycznia ofensywę w kierunku północnym.

Dowództwo amerykańskich wojsk inwazyjnych zgromadziło dziewięć dywizji i dało rozkaz natarcia wzdłuż linii kolejowej, biegnącej z Suwonu do Seulu.

W ofensywie bierze udział ogółem około 100 tysięcy ludzi.

Miedzy 25 a 31 stycznia wojska napastnicze pod osłoną kil-

kuset samolotów oraz przy użyciu kilku dział i czołgów przypuszczały zaciekle ataki przeciwko przyczółkom.

W wyniku silnych kontrataków wojsk ludowych ofensywa amerykańska poczyniła nieznaczne tylko postępy. Jedynie wysunięte stanowiska wojsk ludowych zostały zajęte przez wojska interwencyjne. W celu zamaskowania rzeczywistych rozmiarów ofensywy napastnicy amerykańscy ogłosili w komunikatach, że chodzi jedynie o „działalność patroli”.

Ten naiwny podstęp został przez dowództwo wojsk ludowych. Jak stwierdzają jeńcy wojenni, sam Mac Arthur przybył 28 stycznia do Taegu i wydał szczegółowe instrukcje w sprawie ofensywy. Najwidoczniej ten podstęp wojenny nie nauczył się niczego amerykańskie, jakie ponoszą amerykańskie wojska napastnicze pod jego dowództwem. Trzykrotnie już ofensywy podejmowane pod jego komendą w Korei kończyły się całkowitą klęską. Nie ulega wątpliwości, że obecna ofensywa czeka taki sam los.

Zwycięstwa partyzantów koreańskich

PEKIN. (PAP). Dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej, donosząc o intensywnych działaniach oddziałów partyzanckich na zapleczu nieprzyjaciela, stwierdza, że jeden z oddziałów partyzanckich, czynny w rejonie prowincji Kenoi i Kanwon, w ciągu 3 miesięcy zadał nieprzyjacielowi straty sięgające 6.300 żołnierzy i oficerów. Oddział ten zdobył wiele sprzętu bojowego, w tym działa, karabiny maszynowe itd.

Bestie z Sachsenhausen, Buchenwald, Ravensbrueck...

SS-mańscy lekarze-mordercy winni śmierci setek tysięcy ludzi

ułaskawieni przez Mac Cloy-a

BERLIN. (PAP). Pomiedzy ułaskawionymi przez wysokiego komisarza amerykańskiego w Trizonii — Mac Cloy-a zbrodniarzami wojennymi znajdują się również lekarze hitlerowscy, którzy przeprowadzali na wielką skalę doświadczenia „naukowe” na więźniach b. obozów koncentracyjnych i odpowiedzialni są za straszliwe męczenia i śmierć lub kalectwo wielu tysięcy ludzi.

Mac Cloy zwolnił m. in. z więzienia kierownika biura personalnego SS — H. Poppendicka, na rozkaz którego przeprowadzono w obozie koncentracyjnym w Buchenwald doświadczenia z tyfusem plamistym. Na skutek tych doświad-

czeń zmarło ponad 30 tysięcy ludzi.

Ułaskawiony został również szef wydziału sanitarnego lotnictwa hitlerowskiego — Siegfried Handlose, który w obozie Sachsenhausen torturował więźniów polskich badając ich odporność na wodę morską, zimno i rozrzedzone powietrze. Wypróbował on na więźniach gaz trujący i brał czynny udział w przygotowaniach do wojny bakteriologicznej.

Ułaskawiony przez Mac Cloy-a był lekarz generalnego sztabu armii hitlerowskiej — dr Oskar Schroeder jest bezpośrednio odpowiedzialny za śmierć tysięcy więźniów

oboju w Dachau zatrutych gazami.

Pomiedzy ułaskawionymi znajdują się również m. in.: kierownik instytutu higieny SS — Gerhard Rose, który dla celów doświadczalnych wstrzykiwał trucizny więźniom Buchenwaldu; b. szef wydziału sanitarnego SS — Karl Genzgen, który przeprowadzał na żywych ludziach doświadczenia z bakteriami gangreny; Fritz Fischer — odpowiedzialny za przeprowadzanie doświadczeń eksperymentalnych na więźniarkach Ravensbrueck; lekarka naczelna obozu w Ravensbrueck — Herta Oberheuser, która robiła więźniarkom zastrzyki z benzyny i strzelała do nich, aby móc następnie wypróbować nowe metody opatrywania ran.

